

ANNA BIERNACKA, MAREK DUBIŃSKI – WROCŁAW

ZARYS HISTORII BIBLIOTEK PARAFIALNYCH W POLSCE

Temat bibliotek parafialnych rzadko był poruszany przez badaczy. Dotąd nie powstało żadne naukowe syntetyczne opracowanie dotyczące historii, czy też współczesnej kondycji tych placówek. Nieliczni autorzy, którzy zajmowali się tym zagadnieniem, zwykle rozpatrywali je w aspekcie historycznym i ograniczali swoje badania do interesującego ich okresu, terytorium lub księgozbioru atrakcyjnego ze względu na zgromadzone zasoby o wartości historycznej lub artystycznej. Dopiero lata dziewięćdziesiąte XX w. stały się przełomowe w tej kwestii, co wiąże się prawdopodobnie ze zmianą systemu politycznego w Polsce i stosunku władz do Kościoła katolickiego.

Pierwsze biblioteki kościelne pojawiły się w Polsce prawdopodobnie w drugiej połowie X w., co wiązało się z przyjęciem przez ten kraj chrześcijaństwa i rozwojem organizacji kościelnej. Księża zaczęli sprowadzać z zagranicy rękopisy niezbędne w pracy duszpasterskiej. Były to najczęściej księgi liturgiczne, zbiory kazań, Biblie¹. Dzieła te stały się podstawą średniowiecznych ksiąźnic kościelnych. Najwcześniej na ziemiach polskich powstały biblioteki przykłasztorne (X-XII w.), co było spowodowane częstymi kontaktami klasztorów z Zachodem, wyjazdami biskupów na sobory, duchowieństwa na studia specjalistyczne w uniwersytetach oraz rozwojem szkolnictwa w kraju².

Biblioteki parafialne zaczęły funkcjonować dużo później. Dokładnej daty ich pojawienia się nie można ustalić ze względu na brak źródeł i opracowań na ten temat. Według B. Kosmanowej³, instytucje tego typu zaczęto tworzyć w XIV w. przy znacznie większych kościołach parafialnych. Twierdzenie to potwierdzać może fakt, iż biblioteka parafialna przy kościele Panny Marii w Krakowie założona została w 1393 roku⁴.

¹ R. Nir, *Biblioteki kościelne – w Polsce*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 2, Lublin 1976, kol. 505.

² Tamże, kol. 506.

³ B. Kosmanowa, *Tysiąc lat bibliotek w Polsce*, Kraków 1978, s. 7.

⁴ J. Zathy, *Biblioteka przy kościele Panny Marii w Krakowie na przełomie XIV i XV w.*, „Roczniki Biblioteczne”, 8 (1964) s. 21.

Początkowo biblioteki parafialne stanowiły mniej lub bardziej rozbudowane zbiory manuskryptów, które często powstawały zupełnie bezplanowo, jedynie drogą przypadku. Nie przypominały bibliotek w dzisiejszym tego słowa rozumieniu, ale literatura naukowa określa je tym mianem.

Pierwsze biblioteki parafialne powstawały głównie w ośrodkach miejskich, gdzie najczęściej budowano kościoły. Książnice te tworzone z myślą o księżach, dla których miały stać się zapleczem naukowym. Korzystać z nich jednak mogły także niektóre osoby świeckie, wywodzące się ze środowisk inteligentnych, prężnie rozwijających się w miastach i uczniowie szkół parafialnych. Biblioteki parafialne były więc prototypem bibliotek miejskich. Przeznaczone jednak były jedynie dla ludzi wykształconych, posiadających umiejętność czytania i znajomość łaciny, którą pisano księgi. Miały więc charakter elitarny, zamknięty.

Tematyka dzieł gromadzonych przez te instytucje była ściśle religijna, znaleźć w nich można było jedynie utwory o charakterze teologiczno-biblijnomoralistycznym: mszały, graduwały, antyfonarze, kancjonały, psalterze, brewiarze, modlitewniki typu godzinek, teksty Biblii, księgi treści hagiograficznej.

Działalność bibliotek parafialnych, jak i innych typów bibliotek kościelnych, wzmożła się w XV, a szczególnie w XVI w., który przyniósł Polsce rozkwit gospodarczy, polityczny i kulturalny.

Od XV w. mówić możemy o właściwych bibliotekach parafialnych tworzonych planowo i posiadających dość duże księgozbiory. Wpłynął na to niewątpliwie fakt wynalezienia w połowie tego wieku druku. Dzięki stworzeniu nowej techniki powielania tekstów zwiększyła się liczba wydawanych książek, skrócił się czas ich edycji i sukcesywnie obniżały się ich ceny (choć nadal były wysokie, dużo większe od cen produktów rolnych).

W XV w. najlepiej rozwinięta sieć bibliotek parafialnych znajdowała się na Śląsku. Największe tego typu książnice działały przy kościołach św. Marii Magdaleny i św. Elżbiety we Wrocławiu, mniejsze zaś istniały w takich miastach, jak: Legnica, Świdnica, Nysa, Głogów, Złotoryja, Brzeg, Zielona Góra, Góra Śląska, Jawor, Lubomierz, Lwówek, Paczków, Ząbkowice, Dzierżonów, Lubiąż koło Legnicy⁵.

Wiek XVI przyniósł ze sobą dalszy rozwój bibliotek parafialnych, które miały w Polsce bardzo dobre warunki funkcjonowania. Ziemie polskie ominęły szalejące na zachodzie Europy wojny religijne, dzięki czemu biblioteki nie zostały zniszczone. Humanizm i reformacja wpłynęły na zwiększenie się pędu do wiedzy i wzrost zamiłowania do książki u księży, dzięki czemu rosła w nich potrzeba korzystania z bibliotek parafialnych. Od drugiej połowy XVI w. przeż-

⁵ A. Świerk, *Śląskie biblioteki na początku XVI w.*, w: *Studia z dziejów kultury i ideologii*, Wrocław 1968, s. 84.

nie rozwijały się szkółki parafialne, dla których biblioteki parafialne były zapleczem dydaktycznym.

Wszystko to wpłynęło na zwiększenie się liczby bibliotek parafialnych w XVI w. W dekanacie krakowskim na 528 parafii istniało 165 bibliotek, co oznacza, że mniej więcej w co trzeciej parafii funkcjonowała taka placówka⁶.

Szesnastowieczne biblioteki parafialne były w dużej mierze jednolite organizacyjnie, gdyż spisy książek, które musiały znaleźć się w tych bibliotekach ogłaszano od XVI do XVIII w. na synodach prowincjonalnych i diecezjalnych, „dziekanów zaś zobowiązano do wizytowania bibliotek, zdawania sprawy z ich zasobów oraz wykorzystania w kaznodziejstwie i katechezie”⁷.

Struktura treściowa księgozbiorów tych bibliotek pozostała niezmieniona, rzadko wykraczała poza ramy potrzeb duchowieństwa. Wciąż były to zbiory dzieł scholastycznych z zakresu prawa kanonicznego i kaznodziejstwa.

Sprawą bibliotek parafialnych żywo interesowali się biskupi, którzy często dostarczali księżom dzieła odpowiednie dla danego typu instytucji, a czasem przekazywali nawet na ich rzecz część własnych księgozbiorów. Biskupi podkreślali także konieczność ochrony księgozbiorów parafialnych i sporządzali podczas swych wizytacji spisy dzieł gromadzonych w poszczególnych parafiach.

Niestety, stosunek księży, mających pod opieką biblioteki, do przechowywanych książek był bardzo różny: niektórzy dbali o pomnażanie zbiorów, inni bardziej troszczyli się o własne księgozbiory. Często bywało i tak, że trudno było odróżnić właściwe biblioteki parafialne od prywatnych księgozbiorów księży⁸.

W XVII w. nastąpiło zahamowanie rozwoju bibliotek parafialnych głównie w wyniku złej sytuacji politycznej, w jakiej znalazła się Polska w czasie wojen ze Szwedami (1600-1605, 1621-1622, 1655-1660). Najeźdźcy pustoszyli ziemie polskie, wywożąc z nich wszystko, co przedstawiało jakąkolwiek wartość, w tym również księgozbiory bibliotek kościelnych. Do upadku tych placówek przyczyniły się także obniżenie poziomu szkolnictwa krajowego i zerwanie kontaktów handlowych z Zachodem.

Trzeba jednak dodać, że pomimo ogólnie złego stanu siedemnastowiecznych bibliotek parafialnych, w niektórych dekanatach rozwijały się one dobrze. W dekanacie kazimierskim, na przykład, na początku XVII w. było sześć bibliotek parafialnych, m.in. w Baranowie, Gołębiu, Kazimierzu i Końskowoli, a na początku XVIII w. ich liczba wynosiła 12. Przyrost ilościowy księgozbiorów był

⁶ H. Wyczawski, *Biblioteki parafialne diecezji krakowskiej u schyłku XVI w.*, „Polonia Sacra”, 1953-1954, z. 2/4, s. 130.

⁷ M. Kunowska-Porębna, *Czytelnictwo religijne*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 3, Lublin 1979, kol. 954.

⁸ J. Krawcik, *Biblioteki parafialne a prywatne księgozbiory duchowieństwa. Dekanat Nowa Góra w XVII-XVIII wieku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” (dalej: ABMK), 32 (1976) s. 254.

jeszcze większy. W 1603 r. w bibliotekach parafialnych znajdowały się ok. 193 pozycje, a w 1781 r. było ich już ponad 1600⁹.

Wpływ na taki stan rzeczy mogły mieć ustawy synodalne nakazujące duchowieństwu czytać książki, kompletować księgozbiory i nauczać dzieci i dorosłych; wciąż rosnące zainteresowanie kleru lekturą oraz nadal obniżające się ceny książek¹⁰.

Biblioteki parafialne nadal powstawały głównie drogą darowizn. Często więc ich istnienie i wielkość zależały od zasobności parafii, a szczególnie księdza.

Profil tych placówek nie zmienił się, choć z rzadka pojawiały się w nich już dzieła o charakterze świeckim. Większość zgromadzonych przez nie książek pochodziła z drukarni zachodnioeuropejskich, z takich ośrodków wydawniczych, jak: Kolonia, Wenecja, Paryż, Antwerpia. Sytuacja ta zmieniła się dopiero w XVIII w., kiedy to coraz więcej dzieł sprowadzano z polskich miast, głównie z Warszawy. Dzięki temu zwiększyła się w bibliotekach parafialnych ilość dzieł w języku polskim.

W XVIII w. księgozbiory wszystkich bibliotek kościelnych zostały w dużej części przemieszczone, lub zniszczone. Przyczyniły się do tego kasata zakonu jezuitów (1773), sekularyzacja klasztorów oraz reorganizacja diecezji.

Dobra zakonu jezuitów przejęła, utworzona 14 października 1773 r., Komisja Edukacji Narodowej, która była pierwszym w Polsce i Europie ministerstwem oświaty. KEN dokonała gruntownej reformy szkolnictwa, począwszy od szkół akademickich poprzez średnie aż do parafialnych. Z inicjatywy KEN powstało w 1775 r. Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych, którego celem było przygotowywanie dobrych podręczników szkolnych dla wszystkich typów szkół, w tym i parafialnych. Można przypuszczać, że dzięki temu wiele z tych podręczników znalazło się w bibliotekach parafialnych, mających być zapleczem dydaktycznym szkół.

W 1795 r. rozpoczął się dla Polski okres najcięższej niewoli. Kraj podzielony pomiędzy trzech zaborców przestał właściwie istnieć. Sytuacja bibliotek parafialnych w każdym z zaborów przedstawiała się nieco odmiennie. Na podkreślenie zasługuje jednak fakt, że wszystkie tego typu placówki spełniały to samo zadanie przekazywania słowa polskiego całemu narodowi, włączając się tym samym do walki z zaborcami.

W Wielkim Księstwie Poznańskim zakładanie bibliotek parafialnych zaleciła w 1849 r. Liga Polska, której zależało na propagowaniu tekstów patriotycznych. Od 1853 r. tworzeniem tych placówek zajęło się Towarzystwo św. Win-

⁹ K. Gursztyn, *Biblioteki parafialne w dekanacie kazimierskim w XVII-XVIII w.*, „Sprawozdanie z Czynności Wydawniczej TNKUL”, 1963-1964, nr 14, s. 212.

¹⁰ Tamże, s. 212.

centego a Paulo. W drugiej połowie XIX w. do tej akcji przyłączyły się poznańskie Towarzystwo Oświaty Ludowej i Towarzystwo Czytelni Ludowych¹¹.

Sieć bibliotek parafialnych miała pokryć cały zabór pruski. Powoływano specjalne stowarzyszenia powiatowe, mające zająć się ich tworzeniem. Pierwsze placówki tego typu powstały w 1855 r. w Gnieźnie, Mielżynie, Jaraczewie, a w 1866 r. było ich już 43. Ta ilość zwiększyła się wydatnie przed i po powstaniu styczniowym. Ogółem na terenie zaboru pruskiego funkcjonowało 947 bibliotek parafialnych.

Nad kompletowaniem i utrzymaniem tych placówek czuwała specjalna komisja pod kierownictwem księgarza Tytusa Daszkiewicza. Opracowano dwa katalogi książek odpowiednich dla bibliotek parafialnych. Opierając się na kryterium przygotowania rzeczowego czytelników wydzielono w nich trzy działy:

1. wyłącznie dla ludu, „czyli dla klasy niższej”,
2. dla ludzi „więcej rozgarnionych lub wykształconych, czyli dla klasy średniej”,
3. dla ludzi „wykształconych, czyli dla klasy wyższej”.

W 1866 r. dodano czwarty dział – dla dzieci¹².

Zapotrzebowanie na biblioteki parafialne w zaborze pruskim było duże, ale środki finansowe przeznaczone na ich utrzymanie były niewielkie, dlatego ich księgozbiory nie przedstawiały dużej wartości. Składały się one głównie z roczników wydawnictw ludowych, żywotów świętych i broszur gospodarczych. Dużą ich część stanowiła więc literatura świecka.

Władze pruskie stale poddawały biblioteki parafialne cenzurze, sprawdzając, czy nie gromadzą one literatury sprzecznej z polityką zaborców.

W zaborze rosyjskim księża nie mogli prowadzić żadnej działalności oświatowej, szczególnie po powstaniu styczniowym. Nie wolno im więc było zakładać bibliotek parafialnych, choć dostrzegali potrzebę ich istnienia, szczególnie na wsi. Uwłaszczeni chłopci chcieli się kształcić, nabyć umiejętność czytania. Duchowni pożyczali im książki z prywatnych księgozbiorów, ale było ich zbyt mało, by zaspokoić potrzeby powstałe w tym zakresie. Sytuacja zmieniła się w czasie rewolucji w 1905 r. Władze carskie wydały bowiem ukaz tolerancyjny, dający księżom dużo większą swobodę działania. W 1906 r. Episkopat zorganizował w dniach 19-20 kwietnia tzw. Zjazd Demokracji Chrześcijańskiej, na którym wysunięto postulat tworzenia bibliotek parafialnych¹³. O włączenie się księży w tę akcję oraz szerzenie przez nich oświaty apelował ksiądz M. Fulman¹⁴ żywo interesujący się problematyką bibliotek parafialnych.

¹² Tamże, s. 85.

¹³ S. Gajewski, *Towarzystwo Bibliotek Parafialnych w Królestwie Polskim*, „Summarium”, 1977, s. 118.

¹⁴ M. Fulman, *Zakładajmy biblioteki parafialne!*, „Kronika Diecezji Kujawsko-Kaliskiej”, 1 (1907) nr 1, s. 20-26; nr 2, s. 52-58; nr 3, s. 95-102.

W wyniku tych wszystkich wydarzeń na terenie zaboru rosyjskiego powstawało coraz więcej bibliotek przy parafiach. Władze carskie, zaniepokojone ich szybkim rozwojem, zaczęły je zamykać. Chcąc zapobiec temu zjawisku, ks. M. Fulman wysunął pomysł stworzenia w diecezjach specjalnych towarzystw, mających scentralizować pracę nad organizacją bibliotek parafialnych. Władze zaborcze wyraziły zgodę na powołanie takich towarzystw w diecezjach warszawskiej i płockiej. W pozostałych diecezjach zakładano placówki parafialne w ramach Macierzy Szkolnej i Związku Katolickiego. Niektórzy księża uzyskiwali także zgodę na stworzenie biblioteki poza działalnością wszelkich instytucji.

Warszawskie Towarzystwo Bibliotek Parafialnych powołane zostało 30 marca 1907 r. z inicjatywy m.in. ks. Z. Chełmickiego i bpa K. Ruskiewicza. Dzięki działalności tej organizacji w 1910 r. istniało w archidiecezji warszawskiej 150 bibliotek parafialnych, a więc funkcjonowały one w 52% wszystkich parafii¹⁵. Miały one pełnić funkcję głównie oświatową, ale także włączyć się do akcji antysocjalistycznej, czyli walczyć z nową, nieprzychylną Kościołowi ideologią.

Płockie Towarzystwo Bibliotek Parafialnych założone w 1907 r. przez ks. A. Nowowiejskiego zorganizowało 57 bibliotek, placówki te istniały więc w 24% wszystkich parafii¹⁶.

W trosce o dobór odpowiednich książek do bibliotek tego typu opracowywano specjalne katalogi, np. katalog M. Skowronka. Poza tym w 1908 r. ks. K. Bączkiewicz z Warszawy założył wydawnictwo Biblioteka Parafialna, mające zaspokoić zapotrzebowanie bibliotek parafialnych na książki. Wśród zalecanych dzieł znajdowały się głównie takie, które miały rozwijać uczucia religijne i patriotyczne, z zakresu historii Polski, geografii i etnografii.

Władze carskie zaniepokoiły zasoby poszczególnych bibliotek przypominające tradycje Polski niepodległej. W 1910 r. generał gubernator Warszawy, G. Skałona zawiesił działalność obu towarzystw bibliotek parafialnych. Rok później władze centralne w Petersburgu wydały osobny dekret potwierdzający decyzję Skałona¹⁷. Towarzystwa przestały funkcjonować. Płockie Towarzystwo Bibliotek Parafialnych udało się reaktywować dopiero po I wojnie światowej, kiedy Polska odzyskała niepodległość.

W zaborze austriackim akcją zakładania stałych bibliotek parafialnych, kierowanych przez proboszczów, zainicjował w 1848 r. przedstawiciel Towarzystwa Naukowego w Krakowie, ks. A. Jakubowski. Zaangażował się w nią Związek Katolicko-Społeczny diecezji przemyskiej, który w 1911 r. odnotował

¹⁵ G a j e w s k i, dz. cyt., s. 119.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ Tamże, s. 120.

w swych sprawozdaniach 115 bibliotek, wypożyczalni i czytelni parafialnych, a w 1914 r. już 142 tego typu placówek¹⁸.

Liczba przechowywanych w bibliotekach parafialnych książek wahała się od 30 do 1700 egzemplarzy. Przeważały wśród nich dzieła o charakterze religijnym, choć biblioteki pełniły funkcję głównie oświatową.

Działalność bibliotek parafialnych we wszystkich trzech zaborach została zahamowana w 1914 r. W czasie I wojny światowej wiele z nich popadło w ruinę lub księgozbiory skradziono, np. z biblioteki parafialnej w Szalowej (województwo krakowskie) ktoś wywiózł znaczną część księgozbioru. Zgubne skutki dla tych placówek miały także powstanie wielkopolskie, wojna polsko-rosyjska (1920-1921) oraz zła sytuacja ekonomiczna kraju po 1918 r.

E. Chwalewik¹⁹ wykazuje w swojej pracy, że na początku XX w. istniało 28 bibliotek parafialnych. Są to jednak dane niedokładne, gdyż Chwalewik uwzględniał jedynie cenne księżnice o wartości historycznej. Ożywienie ruchu związanego z organizacją bibliotek parafialnych nastąpiło w latach 30-tych XX w. Przeprowadzony w 1930 r. spis bibliotek oświatowych²⁰ wykazał, że na terenie II Rzeczypospolitej funkcjonowało 218 bibliotek parafialnych. Biorąc pod uwagę, że liczba parafii w Polsce wynosiła 5125, trzeba stwierdzić, że ilość bibliotek parafialnych była niewystarczająca.

Przeszkodą w rozwoju tych placówek były: nadal duży stopień analfabetyzmu wśród ludności, brak środków finansowych, a także brak organizacji koordynujących centralnie pracę bibliotek parafialnych.

Większość bibliotek parafialnych zlokalizowana była w Polsce centralnej, głównie ze względu na duży stopień jej uprzemysłowienia i dobrą sytuację szkolnictwa w tej części kraju. Częściej też zakładano je w miastach niż w wsiach.

Placówki te otwierano zazwyczaj raz w tygodniu, najczęściej w niedzielę, kiedy ludność posiadała czas wolny od pracy. W wielu z nich od wypożyczających pobierano opłaty.

Liczba czytelników tych bibliotek kształtowała się pomiędzy 71 a 74, co oznacza, że jedynie 1,66% parafian korzystało z ich usług²¹.

Wielkość księgozbiorów w tych bibliotekach była różnicowana, a ich wartość treściowa nie jest dobrze znana. Wiadomo jedynie, że znajdowały się w nich książki zarówno religijne, jak i świeckie, przeważnie w języku polskim.

Biblioteki parafialne nadal głównie na wsi stanowiły narzędzie szerzenia oświaty i wiary. Placówki te łączono z działalnością Akcji Katolickiej. Przy

¹⁸ Kunowska-Porębna, dz. cyt., kol. 955.

¹⁹ E. Chwalewik, *Zbiory polskie*, t. 1-2, Warszawa 1926-1927.

²⁰ *Biblioteki Oświatowe. Spis na dzień 1 stycznia 1930 roku oraz tablice statystyczne*, Warszawa 1932.

²¹ A. Filipowicz, *Biblioteki parafialne w Polsce w latach 1918-1939*, Wrocław 1985 (materiały, Biblioteka Uniwersyteku Wrocławskiego).

Diecezjalnych Instytutach Akcji Katolickiej zamierzano tworzyć Komisje Biblioteczne, mające zająć się pomocą przy organizowaniu bibliotek parafialnych i doborze odpowiednich dla nich książek.

Edycją tej literatury zajmowały się: wydawnictwo książek dla bibliotek parafialnych, działające w Łomży i będące centralną ich składnicą, a także Wydawnictwo św. Wojciecha w Poznaniu, wydawnictwo Kronika Rodzina w Warszawie i Wydawnictwo oo. Jezuitów w Krakowie. Sprzedażą tych książek zajmowały się Biblioteka Dobrych Książek i księgarnia św. Wojciecha, prosperująca w Poznaniu.

Ukazywały się liczne poradniki zalecające bibliotekarzom parafialnym odpowiednią lekturę, np. J. Niedzielskiego i Cz. Sokołowskiego, *Katalog rozmawiany książek odpowiednich dla bibliotek parafialnych* (Warszawa 1909), A. Szymańskiego, *Uświadczenie katolickie. Przegląd literatury religijno-kościelnej polskiej* (Warszawa 1913), J. Konopki, *Jak urządzić biblioteki* (Kraków 1925).

Wydawano także prace dotyczące organizacji bibliotek parafialnych, podające liczne wskazówki, jak należy się nimi zajmować, np. J. Stemlera, *Biblioteki parafialne. Zadania, organizacja, prowadzenie* (Płock 1935). Autor tego poradnika jako jeden z pierwszych poruszył kwestie odpowiedniego lokalu i pracowników dla tego rodzaju bibliotek, a także konieczności ewidencji sprawozdawczości w tych placówkach.

Bibliotekami parafialnymi interesowały się również władze państwowe, o czym świadczy fakt, że Ministerstwo WRiOP wysunęło projekt stworzenia bibliotek gminnych, podległych państwu lub samorządom terytorialnym, do których chciano włączyć biblioteki parafialne²². Pomysł ten spotkał się z dezaprobatą księży, obawiających się napływu nieodpowiednich dzieł do tych placówek.

Wybuch II wojny światowej zahamował rozwój bibliotek parafialnych i prace nad ich organizacyjnym ulepszeniem. Brak źródeł i opracowań uniemożliwia odtworzenie ich losów w trudnych dla Polski latach okupacji. Można przypuszczać, iż podzieliły one los innych polskich bibliotek i zostały zamknięte, wywiezione lub zniszczone. Choć według M. Wodzinowskiej „w czasie wojny poniosły one stosunkowo niewielkie straty”²³.

Informacje o stanie bibliotek parafialnych po II wojnie światowej także są wysoce niezadowolające. W wydanych po 1945 r. informatorach i biuletynach, podających liczbę poszczególnych typów bibliotek w Polsce, nie uwzględniono bibliotek parafialnych jako odrębnej kategorii, co najwyżej podawano ogólną ilość bibliotek kościelnych, a dane na ten temat często były sprzeczne.

²² Rola biblioteki parafialnej dla uświadczenia religijnego na wsi jako przyczynę do Akcji Katolickiej, „Ateneum Kapłańskie”, 1930, s. 506.

²³ M. Wodzinowska, *Stan bibliotek polskich*, „Przegląd Biblioteczny”, 1947, nr 1/2, s. 21.

Rocznik Statystyczny za 1946 rok²⁴ podaje, że istniały wówczas 32 biblioteki kościelne, J. Janiczek²⁵ stwierdził istnienie w 1948 r. 50 księżnic tego typu, natomiast M. Wodzinowska²⁶ w 1947 r. określiła ich liczbę na 37. Zwróciła jednak uwagę na fakt, że 60% tych instytucji nie ujawniło swych księgozbiorów. Przymierzalnie sytuacja taka zrodziła się ze względu na to, że księża odpowiedzialni za biblioteki kościelne, obawiając się nieprzychylnego stosunku władz do tego typu placówek, woleli fakt ich istnienia utrzymywać w tajemnicy. Postawy księży w tym względzie nie zmieniło nawet oficjalne zarządzenie, wydane w 1948 r.²⁷, nakazujące zgłaszać władzom administracyjnym posiadanie przez parafię księgozbioru większego niż 49 tomów.

Problematykę bibliotek parafialnych podjęła w 1948 r. A. Reiterowa, która pisała o ich funkcjach i zadaniach²⁸. Podkreśliła, iż placówki te mają być pomocą w krzewieniu i umacnianiu zasad wiary, mają kształcić i rozwijać intelektualnie, wyrabiać przez odpowiednią lekturę smak literacki, związać ludność z kulturą polską. Sformułowała także nowe zadanie tych bibliotek: dostarczanie rozrywki lekkiej, ale moralnie poprawnej. Biblioteka parafialna miała być więc ogólnie dostępna dla wszystkich, którzy chcieliby skorzystać z jej usług. Miała również gromadzić literaturę zarówno religijną, jak i świecką nieprzekraczającą norm moralnych.

Na łamach czasopisma „Homo Dei” ogłoszono w 1948 r. ankietę, w której zwrócono się z prośbą do czytelników o zaproponowanie podstawowego katalogu biblioteki parafialnej, składającej się ze 100 tomów, w dwóch wariantach:

1. dla środowisk o wykształceniu 3-4 klasy szkoły powszechnej;
2. dla środowisk zbliżonych do matury ogólnokształcącej²⁹.

Oba warianty uwzględniać miały takie działy, jak: książki religijne, książki filozoficzne i historyczne, książki społeczne, dzieła z zakresu geografii i przyrody, utwory z życia świętych i wielkich ludzi, literatura piękna, poezja i różne.

Niestety, wyniki ankiety nie zostały opublikowane. Nie można więc stwierdzić, czy katalog taki został opracowany.

Dwa katalogi książek dla bibliotek parafialnych opracowano natomiast w 1957 r. w diecezji wrocławskiej³⁰. Zajął się tym Wydział Duszpasterski „Kroniki Diecezji Wrocławskiej”.

²⁴ *Rocznik Statystyczny za 1946 rok*, Warszawa 1947.

²⁵ J. Janiczek, *Stan liczbowy i perspektywy rozwoju bibliotek w Polsce na podstawie rejestracji z 1948 roku*, „Przegląd Biblioteczny”, 16 (1948) z. 314, s. 168.

²⁶ Wodzinowska, dz., cyt., s. 21.

²⁷ A. Reiterowa, *Biblioteka parafialna*, „Homo Dei”, 17 (1948) s. 362.

²⁸ Tamże.

²⁹ *Ankieta w sprawie bibliotek parafialnych*, „Homo Dei”, 17 (1948) nr 3, s. 365.

³⁰ *Biblioteka parafialna*, „Kronika Diecezji Wrocławskiej”, 44 (1957) nr 9, s. 246.

W latach 40-tych utworzono także instytucje mające służyć pomocą przy organizacji i prowadzeniu bibliotek parafialnych: „Veritas” w Warszawie, „Bibliotekę Dobrej Książki” w Warszawie, księgarnię „Homo” we Wrocławiu.

Niestety, generalnie rzecz ujmując, w czasach Polski Ludowej raczej nie interesowano się stanem bibliotek parafialnych. Nie przeprowadzono ogólnokrajowej rejestracji tych placówek ani analizy jakościowej i ilościowej ich księgozbiorów. Rzadko podejmowano temat bibliotek parafialnych na łamach czasopism, a jeśli już to tylko w aspekcie historycznym. Nieliczne spisy tych placówek przeprowadzano incydentalnie, jedynie na skalę lokalną.

W latach 1960-1962 dokonano rejestracji archiwów i bibliotek parafialnych na terenie diecezji wrocławskiej³¹. Niestety, w artykule ks. S. Librowskiego, omawiającym jej wyniki, nie podano ich dokładnej liczby. Wspomina się, że było ich kilka w takich miejscowościach, jak: Łądek, Męka, Chlew, Borków (wszystkie o niewielkich księgozbiorach).

Prawdopodobnie spis bibliotek parafialnych przeprowadzono również w latach 70-tych na terenie miasta Warszawy, gdyż L. Grzebień podaje, że w 1975 r. było ich w tym mieście 23, a w 1978 r. 24, wszystkie o profilu religijnym³².

W latach 1972-1979 sprawa bibliotek parafialnych była poruszana przez Duszpasterski Synod Archidiecezji Krakowskiej, który podkreślił znaczenie tych placówek szczególnie w dziele ewangelizacji i zalecił, „aby w każdej parafii w bibliotece parafialnej były zgromadzone i udostępniane zainteresowanym najcenniejsze pozycje z zakresu teologii, filozofii chrześcijańskiej, historii, literatury”³³. Niestety, stwierdzenie czy postanowienia synodu zostały wcielone w życie jest niemożliwe z powodu braku danych na ten temat.

Tak mała ilość przeprowadzonych rejestracji, brak badań nad stanem bibliotek parafialnych w Polsce po 1945 r. świadczyć mogą albo o małym zainteresowaniu tymi bibliotekami, albo o obawie przed zajmowaniem się placówkami nie cieszącymi się poparciem władz państwowych.

Temat bibliotek parafialnych podjęty został ponownie w latach 90-tych, co wiąże się prawdopodobnie ze zmianą systemu politycznego w Polsce i stosunku władz do instytucji kościelnej.

W opracowywanych dla poszczególnych województw informatorach o bibliotekach w Polsce, potraktowano biblioteki parafialne jako odrębną kategorię bibliotek i podano ich liczbę w każdej miejscowości. Z informatorów wydanych

³¹ S. Librowski, *Rejestracja archiwów i starych druków na terenie diecezji wrocławskiej w latach 1960-1962*, ABMK, 6 (1963) s. 269-278.

³² L. Grzebień, *Biblioteki kościelne w Polsce czasy nowożytne*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 2, Lublin 1976, kol. 509.

³³ J. Bednarczyk, *Biblioteki kościelne w Polsce*, w: *Materiały XV sesji Stałej Konferencji Archiwów, Bibliotek i Muzeów Polskich na Zachodzie 23-26.9.1993*, Rzym 1993, s. 85.

do tej pory wynika, że istnieje obecnie 241 bibliotek parafialnych w 32 województwach³⁴.

Na przełomie 1992 i 1993 r. ks. J. Bednarczyk przeprowadził ankietę, mającą wykazać, jaki jest stan bibliotek kościelnych w archidiecezji krakowskiej. Ankieta ta pozwoliła stwierdzić, że księża doceniają „rolę i znaczenie bibliotek parafialnych w dziele ewangelizacji, mimo to nie wszyscy starają się zorganizować je w swoich macierzystych parafiach lub nie dbają należycie o rozwój już istniejących księgozbiorów. Ponadto ankieta wykazała, że funkcjonujące biblioteki parafialne to na ogół niewielkie księgozbiory (od kilkuset do kilkunastu tysięcy pozycji), których zawartość treściowa nie jest adekwatna do zmieniającej się sytuacji polityczno-społecznej, np. katechizacji w szkole, trudności bibliotek publicznych.

W 1993 r. ks. J. Bednarczyk wystąpił na XV Sesji Stałej Konferencji Archiwów, Bibliotek i Muzeów Polskich na Zachodzie z referatem³⁵, w którym podjął m.in. kwestie przyszłych zadań i potrzeb polskich bibliotek kościelnych. Podkreślił także konieczność zwiększenia współpracy tych placówek między sobą i innymi typami bibliotek szczególnie w zakresie wymiany księgozbioru i doświadczeń. Książd J. Bednarczyk przedstawił również projekt stworzenia trzech sieci bibliotek kościelnych, mających tworzyć wspólny system tych placówek: naukowych bibliotek teologicznych, bibliotek w poszczególnych diecezjach (w tym bibliotek parafialnych), bibliotek Kościołów niekatolickich. Według tego projektu, „jednostką nadrzędną koordynującą działalność merytoryczno-organizacyjną mogłoby być Centrum Informacyjne Bibliotek Kościelnych w Polsce pod Patronatem Komisji Episkopatu Polski ds. Nauki Katolickiej³⁶. Sieć bibliotek diecezjalnych byłaby pod zarządem miejscowych biskupów.

Książd J. Bednarczyk podjął również ważne kwestie konieczności kształcenia kadry dla potrzeb bibliotek kościelnych, potrzeby ich komputeryzacji, ujednolicenia metod opracowania księgozbioru oraz szczególnej troski, jaką powinno się otaczać działalność bibliotek bezpośrednio związanych z wiernymi, w świetle szeroko rozumianej misji ewangelizacyjnej Kościoła, co dotyczy przede wszystkim bibliotek parafialnych, które mogłyby złagodzić kryzysową sytuację, w jakiej znalazło się czytelnictwo, ze względu na trudności przeżywane obecnie w Polsce przez biblioteki publiczne.

³⁴ Informatory dla województw: zielonogórskiego; zamojskiego, włocławskiego, tarnobrzeckiego, suwalskiego, słupskiego, skierniewickiego, sieradzkiego, siedleckiego, radomskiego, przemyskiego, białkopodlaskiego, białostockiego, chełmskiego, ciechanowskiego, elbląskiego, kaliskiego, katowickiego, konińskiego, krakowskiego, krośnieńskiego, legnickiego, leszczyńskiego, lubelskiego, łomżyńskiego, nowosądeckiego, olsztyńskiego, ostrołęckiego, pilskiego, piotrkowsko-trybunalskiego, płockiego, poznańskiego.

³⁵ Bednarczyk, dz. cyt. s. 86.

³⁶ Tamże, s. 85-86.

W 1997 r. przeprowadzono we Wrocławiu badania ilościowe i jakościowe bibliotek parafialnych. Ustalono, że w obrębie 68 parafii funkcjonuje 30 bibliotek. Są to głównie niewielkie księgozbiory, których wielkość kształtuje się od kilkuset do kilkunastu tysięcy egzemplarzy. Profil tych instytucji można określić jako uniwersalny, gromadzą one bowiem wydawnictwa zwarte o różnorodnej tematyce i czasopisma przede wszystkim religijne. Wrocławskie biblioteki parafialne mieszczą się zwykle w pojedynczych, małych salach, niespełniających norm lokali bibliotecznych (pełnią jednocześnie funkcje magazynu, wypożyczalni i zaplecza bibliotekarskiego). Udostępniają swe zbiory wszystkim zainteresowanym, co nadaje im charakter bibliotek publicznych.

Rosnące w ostatnich latach zainteresowanie tematyką bibliotek parafialnych pozwala mieć nadzieję, iż powstaną opracowania i monografie umożliwiające pełniejsze odtworzenie ich historii i stanu aktualnego.

EIN ABRISS DER GESCHICHTE DER PFARRBIBLIOTHEKEN IN POLEN

ZUSAMMENFASSUNG

Pfarrbibliotheken gibt es in Polen seit dem 14. Jahrhundert (die erste wurde 1393 an der Krakauer Marienkirche gegründet). Dabei handelte es sich um nur wenige, planlos gesammelte lateinische Manuskripte mit religiöser Thematik. Sie besaßen geschlossenen, elitären Charakter, weil sie nur von gebildeten Menschen benutzt wurden, d.h. von Vertretern der Intelligenz. Im 16. Jahrhundert kam es zu einer Zunahme der Zahl der Pfarrbibliotheken und zu einer quantitativen Ausdehnung ihrer Büchersammlungen. Dies war hauptsächlich eine Folge der günstigen politischen Situation in Polen und der Eskalation des Interesses an den Wissenschaften in der Gesellschaft (Humanismus). Im 17. und 18. Jahrhundert stagnierte die weitere Entwicklung der Pfarrbibliotheken infolge der polnisch-schwedischen Kriege und der Auflösung des Jesuitenordens. Ihre Tätigkeit wurde erst in der Zeit der polnischen Teilungen reaktiviert, als diese Büchereien zu einem Werkzeug im Kampf gegen die Teilungsmächte wurden, was die Verteidigung der polnischen Sprache betrifft. Eine weitere Zeit der Stagnation im Funktionieren der Pfarrbibliotheken begann mit dem Ausbruch des 1. Weltkrieges. Sie endete erst in den dreißiger Jahren des 20. Jahrhunderts. Damals gab es 218 derartige Bibliotheken mit öffentlichem Charakter. Der Ausbruch des 2. Weltkrieges unterbrach die Arbeiten zur organisatorischen Verbesserung der Pfarrbibliotheken. Die Geschehnisse dieser Einrichtungen unter der deutschen Okkupation können wegen der knappen Dokumentation nicht nachvollzogen werden. Auch ihre Geschichte nach 1945 ist nur schwer zu rekonstruieren, weil es an glaubwürdigen Quellen fehlt. In der Zeit der Polnischen Volksrepublik interessierte man sich für diese Thematik nicht. Eine Wende vollzog sich erst in den neunziger Jahren, in der Zeit der Systemtransformation in Polen. In immer mehr Pfarreien entstanden öffentliche Bibliotheken. 1997 gab es 241 Pfarrbibliotheken in 32 Wojewodschaften.

Aus dem Polnischen übersetzt von Herbert Ulrich